

ISIL grozi Litwie zamachami, jeśli nie zapłaci

21 lutego 2016

Terroryści z ISIL grożą wysadzeniem amerykańskiego garnizonu na Litwie, który znajduje się kilka kilometrów od dużego zakładu chemicznego. Litewska policja wszczęła śledztwo w sprawie gróźb dokonania zamachu terrorystycznego. Dżihadyści z Państwa Islamskiego zażądali od Litwy wypłacenia organizacji odszkodowania finansowego. Jeśli Wilno odmówi, to ISIL wysadzi węzeł kolejowy Jonava, gdzie docierają amerykańskie transporty wojskowe i będący stacją docelową dla żołnierzy ze Stanów Zjednoczonych – informuje BaltNews.lt. Jak pisze portal, amerykański garnizon jest oddalony jedynie o kilka kilometrów od dużego zakładu chemicznego. „Węzeł Jonava jest stacją końcową dla amerykańskich transportów, które Pentagon wysyła na Litwę. Jest to też stacja docelowa dla amerykańskich żołnierzy, którzy stacjonują na zasadzie rotacji w garnizonie położonym kilka kilometrów od Jonava” – pisze BaltNews.lt. Tymczasem szef komisji parlamentarnej ds. bezpieczeństwa narodowego i obrony Arturas Paulauskas nie chciał ujawnić szczegółów otrzymanego ultimatum. „Jeśli nie jest to głupi żart, to jest to poważne zagrożenie dla państwa” – powiedział. Nie wiadomo, jakiej kwoty domagają się dżihadyści. Policja już rozpoczęła dochodzenie w tej sprawie.[SN]

Dżihadyści z organizacji terrorystycznej Państwo Islamskie mogą dokonać krwawych ataków terrorystycznych w Europie – uprzedził dyrektor Europolu Rob Wainwright. „Spodziewamy się, że Państwo Islamskie i inne religijne grupy terrorystyczne zaatakują gdzieś w Europie. Celem będzie duża liczba ofiar wśród ludności” – powiedział Wainwright w wywiadzie dla szwajcarskiej gazety „Neue Zuercher Zeitung”. W rozmowie dyrektor europejskiej policji po raz kolejny podkreślił, że Europa obecnie ma do czynienia z największym od dziesięciu lat zagrożeniem terrorystycznym. Dodał, że zamachy mogą być

przeprowadzane przez grupy islamistów, ale i pojedynczych terrorystów. „Ponadto istnieje zagrożenie, że ataku dokona jeden terrorysta. Nie jest ono mniejsze” – ocenił Wainwright.[SN]

Siedemnastoletnia obywatelka Szwecji została skazana przez sąd w Austrii na rok więzienia. Została ona zatrzymana, a następnie oskarżona o chęć dołączenia do bojowników Państwa Islamskiego. Szwedzka nastolatka z miasta Linköping na południu kraju, została aresztowana przez austriacką policję w grudniu ubiegłego roku, kiedy przebywała na terenie dworca Westbahnhof w Wiedniu. Jej aresztowanie było możliwe dzięki zgłoszeniu faktu jej ucieczki przez rodziców, którzy dodatkowo poinformowali szwedzką policję, że ich córka znacząco się zradykałizowała pod wpływem filmów opublikowanych w internecie przez Państwo Islamskie. Obrońca dziewczyny twierdził, że jego klientka była naiwna i nieszczęśliwa, stąd uciekła z domu i przyjechała do Wiednia, gdzie miała nadzieję na spotkanie z trzema Somalijkami, które miały pokazać jej austriacką stolicę. Dowodem w sprawie była jednak treść jej wiadomości w telefonie komórkowym, gdzie wyrażała ona m.in. radość z powodu zamachów terrorystycznych w Paryżu w listopadzie ub.r. Szwecja nie wystąpiła o przekazanie jej dziewczyny, ponieważ w życie w tym kraju nie weszło jeszcze prawo, które karze za samą chęć przyłączenia do ekstremistów.[A]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Autonom.pl [A]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net